



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

Protokolant Magdalena Kucia

po rozpoznaniu na rozprawie 12 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. K. i M. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 5 czerwca 2018 r., I ACa 1482/17,

w sprawie z powództwa P. B.

przeciwko A. K. i M. Ś. kuratorowi spadku po zmarłym M. K.

o zapłatę,

I. oddala skargę kasacyjną.

**II. nie obciąża skarżących kosztami postępowania
kasacyjnego.**

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie

z powództwa P. przeciwko A. K. i M. K. o zapłatę, na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 16 marca 2017 r. oddalił apelację i odstąpił od obciążenia pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

W sprawie powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanych solidarnie kwoty 321 726,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku oraz zasądzenia od pozwanych solidarnie kosztów procesu. W odpowiedzi na pozew, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z 16 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 172 928 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2010 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), a ponadto rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Zgodnie z ustaleniami w sprawie, spadkodawczyni D. K. zmarła w dniu [...] 2009 r. w K.. Od 15 sierpnia 2008 r. pozostawała w związku małżeńskim z powodem. Spadek po zmarłej odziedziczyli, na podstawie testamentu notarialnego z 15 sierpnia 2008 r., w całości do majątku wspólnego małżeńskiego jej rodzice - pozwani.

Relacje powoda z teściami, tj. z pozwanymi początkowo układały się dobrze, a psuć zaczęły się na miesiąc przed ślubem. Pozwani chcieli, aby córka zabezpieczyła ich majątkowo, dlatego powód zawarł z D. K., jeszcze przed ślubem, umowę o rozdzielności majątkowej, a D. K. sporządziła testament, w którym powołała do spadku jedynie rodziców. Pozwany zareagował bardzo nerwowo, gdy dowiedział się o tym testamencie. Ponadto między stronami dochodziło do kłótni, gdy pozwani przebywali u córki we Włoszech. Strony wzajemnie oskarżały się o zaniedbania względem D. K.. W ocenie pozwanych powód nie interesował się żoną. Natomiast powód zarzucał, że pozwani w niewłaściwy sposób opiekowali się nią przed jej śmiercią, a wręcz do niej doprowadzili. Ponadto powód i pozwani wzajemnie oskarżali się o kradzież lub przywłaszczenie przedmiotów i pieniędzy należących do spadkodawczyni.

W chwili śmierci spadkodawczyni była właścicielką nieruchomości położonej w P.. W dniu 27 lipca 2010 r. w M. został zdeponowany i ogłoszony testament

własnoręczny spadkodawczyni z 24 marca 2009 r., w którym oświadczyła, że w przypadku jej śmierci przedmiotowa nieruchomość stanie się własnością A. B.. W dniu 5 października 2010 r. córka pozwanych M. K., działająca w ich imieniu, dokonała przekazania przedmiotu zapisu na rzecz B. A..

Sąd Okręgowy uznał wniesione powództwo za zasadne w części, tj. co do kwoty 172 928 zł. Prawomocnym postanowieniem z 22 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty oddalił wniosek o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty z 25 marca 2010 r. poprzez stwierdzenie, że spadek po zmarłej na podstawie testamentu własnoręcznego z 24 marca 2009 r. nabył w całości wprost A. B.. Sąd Okręgowy przyjął, że zastosowanie w sprawie znajdzie prawo polskie, zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. poz. 290, z 1995 r. poz. 417 oraz z 1999 r. poz. 532). Właściwość prawa polskiego wynika także z nieobowiązującego już art. 64 p.p.m. z 4 lutego 2011 r.

Oceniając testament zmarłej z 24 marca 2009 r. przez pryzmat przepisów polskiego prawa spadkowego, Sąd Okręgowy uznał, że nie sformułowano w nim zapisu zwykłego, gdyż brak jest w testamencie zobowiązania nałożonego na spadkobierców odnośnie do wykonania zapisu. Zawarte w testamencie oświadczenie, zgodnie z którym opisana w testamencie nieruchomość po śmierci spadkodawczyni miała się stać własnością A. B., poza niespełnieniem wymogu formy notarialnej, odpowiada zapisowi windykacyjnemu, który nie był znany prawu polskiemu w dacie śmierci spadkodawczyni.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanych naruszenia art. 5 k.c. W szczególności okoliczności sprawy nie wykazały, aby powód w rażący sposób źle traktował spadkodawczynię za jej życia. Stwierdzony w sprawie konflikt obarcza obie strony.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych na rzecz pozwanego kwotę 172 928 zł z odsetkami liczonymi w sposób wskazany w wyroku Sądu I instancji, przyjmując na potrzeby obliczenia zachowku, że wartość spadku wynosi 691 711 zł a powodowi, jako małżonkowi spadkobierczyni, przysługuje w myśl przepisów w brzmieniu sprzed 28 czerwca 2009 r. zachówek w wysokości

1/4 wartości całego spadku.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani zaskarżając go w całości. Wyrokowi Sądu I instancji zarzucili naruszenie art. 991 § 1 w zw. z art. 5 k.c., art. 233 k.p.c., art. 217 w zw. z art. 227 i z art. 231 k.p.c., a także art. 102 k.p.c. W oparciu o powyższe zarzuty wnieśli o uchylenie wyroku Sądu I instancji i jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i stosowne obniżenie zachowku zgodnie z zasadami współżycia społecznego do wysokości 40 000 zł (bowiem taka kwota mogłaby być adekwatna aby w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynić roszczeniu powoda), ewentualnie - w przypadku braków w materiale dowodowym lub w przypadku konieczności ponownej oceny materiału dowodowego wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz od pozwanych solidarnie kosztów postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny wskazał w szczególności, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że na potrzeby obliczenia zachowku do masy spadku należy zaliczyć nieruchomość położoną w P.. Zawarte w testamencie z 24 marca 2009 r. oświadczenie spadkodawczyni, zgodnie z którym opisana w nim nieruchomość po śmierci spadkodawczyni miała się stać własnością A. B., nie może być bowiem kwalifikowane jako zapis windykacyjny, gdyż w dacie składania tego oświadczenia była to instytucja nieznana prawu polskiemu. Nawet jednak w razie uznania, że przedmiotowe oświadczenie stanowiło zapis zwykły, to wskazana wyżej nieruchomość i tak podlegałaby zaliczeniu do masy spadku.

Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że realizacja uprawnienia do zachowku stanowi wykonanie prawa podmiotowego, dlatego też istnieje możliwość zastosowania w tym wypadku art. 5 k.c., jednakże z uwagi na funkcję jaką spełnia ta

instytucja pozbawienie prawa do zachowku z powołaniem się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego może być podstawą do oddalenia powództwa jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach i tylko w przypadku rażącego nadużycia swojego prawa przez uprawnionego do zachowku. Sąd *ad quem* zwrócił ponadto uwagę, że w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ocena sądu, czy żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego, nie powinna pomijać, iż prawo do zachowku przysługujące uprawnionemu ze względu na bardzo bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Sąd II instancji podkreślił również, że Sąd *a quo* trafnie przyjął, że w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że żądając zapłaty zachowku powód czyni ze swojego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania sądowego ustalono bowiem, że powód w czasie choroby żony interesował się jej losem, odwiedzał ją w szpitalu, jak również był inicjatorem jej leczenia. Z uwagi na powyższe nie można przyjąć, że jego zachowanie miało charakter wysoce naganny względem spadkobierczyni. Jako okoliczności przesądzającej o pozbawieniu go prawa do zachowku nie można także traktować urządzenia zmarłej żonie pogrzebu świeckiego zamiast religijnego. Co prawda okoliczność ta była wyrazem niestosownego zachowania powoda względem zmarłej żony - praktykującej katolicyzmu, nie może być jednakże uznana za na tyle rażącą, aby skutkowałą pozbawieniem powoda prawa do zachowku.

Skargę kasacyjną na powyższe rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego wnieśli pozwani, zaskarżając je w całości. Wyrokowi zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 5 w zw. z art. 991 § 1 k.c.; art. 993 k.c. (w brzmieniu na rok 2009); art. 993 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 231 w zw. z art. 382 i art. 224 k.p.c.; 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 248 § 1 i art. 224 § 1 k.p.c. W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku co do pkt 1. i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku co do pkt 1. i oddalenie powództwa w części poprzez stosowne obniżenie roszczenia o zachówek

w oparciu o art. 5 k.c. do kwoty 40 000 zł, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a ponadto pozwani wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności trzeba przypomnieć, że w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być w konsekwencji zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Zarzutem takim jest zarówno zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak też przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Sąd Najwyższy nie ma kompetencji w zakresie oceny dowodów dokonywanej w postępowaniu przed sądami *meriti*, a skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (zob. np. wyroki SN: z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76; z 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05; z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06; z 8 października 2009 r., II CSK 222/09).

Ponadto, w zakresie pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego, skarżący nie wykazali, że podnoszone w ich ocenie uchybienia Sądu mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ograniczając się jedynie do formułowania polemiki oraz własnych ocen. Zarzuty te są w istocie też formułowane w zakresie dotyczącym postępowania przed Sądem I instancji, którego rozstrzygnięcie nie podlegało zaskarżeniu skargą kasacyjną w rozpoznawanej sprawie. Nie może ponadto stanowić skutecznego zarzutu naruszenia przepisów postępowania zwykła polemika z dokonanymi przez Sąd I instancji ustaleniami stanu faktycznego, a nie argumentacja prawnicza wystarczająca dla wykazania, że nastąpiło kwalifikowane naruszenie prawa przez sąd.

Wskazany w skardze kasacyjnej art. 382 k.p.c. wyznacza podstawę orzeczenia sądu apelacyjnego, jaką jest materiał zebrany w postępowaniu przed

sądami obu instancji. Przepis ten ma charakter ogólnej dyrektywy wskazującej na kontynuację merytorycznego rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06).

Art. 382 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, natomiast co do zasady przed Sądem Najwyższym powołanie się na art. 382, podobnie jak art. 233 k.p.c., nie jest skuteczne. Zarzut obejmujący naruszenie przez Sąd *ad quem* art. 382 k.p.c. może być uznany za usprawiedliwiony i zasadny w postępowaniu kasacyjnym wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd II instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, względnie gdy pomimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd I instancji lub opart swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji. Art. 382 k.p.c. nie nakłada jednak na sąd odwoławczy obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego. Sąd ten może natomiast w razie potrzeby samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji. Uzupełnienie postępowania o dowody, które mimo wniosku strony sąd I instancji pominął, jest natomiast uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Takich okoliczności skarżący nie wykazali, bowiem nie można za wykazanie tych okoliczności uznać stawianych w motywach skargi tez i hipotez co do możliwych ewentualnie do ustalenia okoliczności, a ponadto bez wskazania, w jaki sposób uzupełnienie postępowania wpłynęłoby na treść rozstrzygnięcia w sprawie. Skarżący nie przedstawili dostatecznych argumentów świadczących o kwalifikowanym naruszeniu art. 382 k.p.c., ograniczyli się do podania własnej, odmiennej od przyjętej przez Sąd drugiej instancji oceny sprawy, przeprowadzonych w niej dowodów oraz okoliczności, które prawdopodobnie przy uwzględnieniu zgłaszanych wniosków mogłyby zostać ustalone. W uzasadnieniu skargi nie wskazano też, na czym miało w ocenie skarżących polegać naruszenie art. 224 oraz 231 k.p.c.´

W istocie także w znacznym stopniu oceny stanu faktycznego dotyczy zarzut

naruszenia art. 5 k.c.

Przepis ten ma charakter wyjątkowy, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach, co do zasady jego zastosowanie nie może też prowadzić do trwałej utraty prawa podmiotowego.

Uprawnienie do zachowku, jak każde inne prawo podmiotowe, może być nadużyte, choć zarazem możliwość zastosowania art. 5 k.c. jest ujmowana restryktywnie ze względu na cel zachowku, którym jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli (zob. np. uchwałę SN z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSN 1981, nr 12, poz. 228; wyroki SN: z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2005, z. 6, s. 111; z 4 lipca 2012 r., I CSK 599/11; z 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12; z 6 lutego 2014 r., I CSK 252/13; z 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, OSNC 2017, nr 4, poz. 45; z 2 lutego 2017 r., I CSK 260/16; z 14 marca 2017 r., II CSK 436/16; z 28 marca 2018 r., IV CNP 10/17; z 25 stycznia 2001 r., V CNP 250/00; w wyroku z 28 marca 2018 r., V CSK 428/17, OSNC-ZD 2019, z. A, poz. 14 uznano natomiast, że nie jest dopuszczalne całkowite oddalenie powództwa o zachówek na podstawie art. 5 k.c.).

Sąd Najwyższy uznaje, że można na podstawie tego przepisu w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych, pozbawić zachowku, stanowiącego minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu. Pogląd przeciwny wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 28 marca 2018 r., V CSK 428/17 (OSNC-ZD 2019, nr 1, poz. 14), w którym *inter alia* wskazał, że zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do roszczenia z tytułu zachowku oznaczałoby dopuszczenie kolejnej podstawy ograniczenia zasady ochrony dziedziczenia, nieprzewidzianej przez ustawodawcę i prowadziłoby do trwałego pozbawienia udziału w spadku, gwarantowanego w ustawie zasadniczej.

Nie wyklucza się natomiast w orzecznictwie zastosowania art. 5 k.c. do obniżenia należności z tytułu zachowku z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy (zob. uchwałę SN z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981,

nr 12, poz. 228; wyroki SN z 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00; z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03 („Izba Cywilna” 2004, nr 11, s. 40); z 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15).

Odnosząc się do tego zarzutu wypada też wskazać, że w świetle utrwalonego orzecznictwa SN, dla jego zastosowania konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności określonej, rozpoznawanej sprawy w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa, co pozostaje w nierozłącznym związku z konkretnym stanem faktycznym (zob. m.in. wyroki SN: z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94; z 2 października 2015 r., II CSK 757/14). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej przewidzianej w art. 5 k.c. także pozostaje domeną sądów *meriti*. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były one rażąco błędne i krzywdzące. Nie zmienia tego okoliczność, iż nie można wykluczyć *a vista* stosowania art. 5 k.c. z uwzględnieniem zarówno relacji uprawnionego do zachowku ze spadkodawcą, jak i ze spadkobiercami. W skardze kasacyjnej skarżący nie przedstawili argumentów, które uzasadniałyby ocenę, że Sąd Apelacyjny oceniając sprawę w świetle art. 5 k.c. dopuścił się kardynalnych błędów, wykraczając poza ramy oceny dopuszczalnej na gruncie tego przepisu.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie, iż w sprawach o zachówek nie jest wyłączone zastosowanie art. 5 k.c., jednak zakres jego stosowania powinien być szczególnie wąski (zob. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03). Wynika to z faktu, iż roszczenie o zachówek wynika z konieczności uwzględnienia i ochrony bliskiego stosunku rodzinnego łączącego uprawnionego ze spadkodawcą, co prowadzi do uznania, iż moralnym obowiązkiem spadkodawcy jest rozporządzenie swoim majątkiem na wypadek śmierci z uwzględnieniem osób jemu najbliższych. Przepisy dotyczące zachowku służą ochronie interesu majątkowego najbliższych członków rodziny spadkodawcy przed niekorzystnymi i krzywdzącymi ich rozporządzeniami spadkodawcy (wyrok SN z 27 października 2022 r., II CSKP 306/22). Zachówek stanowi zatem w pewnym sensie zastępczą formę dziedziczenia. Zastosowanie art. 5 k.c. powinno w związku z tym mieć jednak miejsce wyłącznie w przypadkach rażącego naruszenia tego prawa, skoro zachówek ma zapewnić członkom najbliższej rodziny spadkodawcy korzyści związane ze spadkobranie.

W rozpoznawanej sprawie sformułowano wątpliwości co do charakteru dyspozycji majątkowej zmarłej, w której zadysponowała mieszkaniem położonym w P. na rzecz A. B.. Kwestia ta jednak nie została bliżej umotywowana w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, a zarzut koncentrował się na przedstawieniu dość syntetycznej polemiki z oceną prawną dokonaną przez Sąd odwoławczy.

Zgodnie z art. LI p.w.k.c. do spraw spadkowych stosuje się co do zasady prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Sąd przyjął, że czynność ta była zapisem windykacyjnym nieznanym w tamtym czasie prawa polskiemu, który stanowi taki zapis zgodnie z prawem włoskim. W tym miejscu wskazać należy, iż włoskiemu kodeksowi cywilnemu z 1942 r. znana jest ta instytucja (zob. art. 649 ust. 2 k.c. włosk., zgodnie z którym jeżeli przedmiotem zapisu jest własność określonej rzeczy lub inne prawo należące do spadkodawcy, własność lub prawo przechodzi ze spadkodawcy na zapisobiercę w chwili śmierci spadkodawcy, wł. *legato traslativo o reale*).

W świetle zatem art. 35 obowiązującej do 2011 r. ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. poz. 290, z 1995 r. poz. 417 oraz z 1999 r. poz. 532), o ważności testamentu i innych czynności prawnych na wypadek śmierci rozstrzygało prawo ojczyście spadkodawcy z chwili dokonania tych czynności. Wystarczało jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana. Zapis windykacyjny przewidziany w obcym statucie rzeczowym nie prowadził do bezpośrednich skutków prawnorzeczowych w statucie spadkowym nieznanym takiej instytucji, tj. na gruncie prawa polskiego. Ustawodawstwo polskie w chwili otwarcia spadku w niniejszej sprawie, jak trafnie wskazały Sądy *meriti* obu instancji, nie знаło instytucji zapisu wywierającego bezpośredni skutek rzeczowy. Instytucja zapisu windykacyjnego została bowiem wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 458), która weszła w życie 23 października 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe wymagało w związku z tym zastosowania wówczas zabiegu tzw. dostosowania, czego wynikiem jest przyznanie takiemu zapisowi skutków obligacyjnych, a więc potraktowania go jako dopuszczalnego na gruncie statutu spadkowego (to jest w realiach niniejszej sprawy prawa polskiego) zapisu

zwykłego. W doktrynie wskazuje się bowiem, że dostosowanie ma na celu w szczególności usunięcie sprzeczności między normami różnych systemów prawnych, które utrudniałyby ich stosowanie (w okolicznościach niniejszej sprawy prawa polskiego i włoskiego, zob. J. Górecki, *Zapis testamentowy w prawie kolizyjnym*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 2784, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 2009, t. 5, s. 143). Skoro więc sąd ustalił, że stosowna dyspozycja zawierała rzeczywiście zapis windykacyjny, wówczas według prawa polskiego – w tamtym czasie – taki zapis nie pozostawałby całkowicie bezskuteczny, lecz należało go traktować jako wywołujący w świetle prawa polskiego skutki zapisu damnacyjnego (abstrahując w okolicznościach rozpoznawanej sprawy od tego, czy skutki prawnorzeczowe zapisu windykacyjnego powinny być poddane właściwości statutu spadkowego). Zgodnie zaś z art. 993 k.c. w brzmieniu podlegającym ocenie w niniejszej sprawie, przy obliczaniu zachowku nie uwzględniano się po stronie długów podlegających odjęciu dla ustalenia czystej wartości spadku zapisów zwykłych i poleceń oraz doliczało się do spadku, stosownie do przepisów k.c., darowizny uczynione przez spadkodawcę. Oznacza to, że wartość zapisów nie podlegała odjęciu od substratu spadku będącego podstawą obliczenia zachowku. Skarżący w niniejszej sprawie nie wskazali natomiast w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, jak już podniesiono, motywów, które w ich ocenie korespondują z zarzutem naruszenia art. 993 k.c. Wbrew natomiast ich ocenie Sąd *ad quem* dokonał, i to w uznaniu Sądu Najwyższego – jak już wskazano – prawidłowo, oceny charakteru rozrządzenia nieruchomością położoną we Włoszech.

W tym kontekście warto odnieść się do podniesionego na rozprawie kasacyjnej argumentu odwołującego się do art. 997¹ § 1 k.c. w związku z art. 141 ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz. U. poz. 326).

Zgodnie z pierwszym z tych przepisów, obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku może m.in. w wyjątkowych żądać przypadkach jego obniżenia, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i majątkowej uprawnionego do zachowku oraz obowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku. Skarżący podnoszą, iż rozwiązanie to, przyjęte w art. 997¹ § 1 k.c. można traktować jako precyzujące w istocie rozwiązanie, które mieści się w sferze kompetencji sądu na mocy dyspozycji art. 5 k.c. Niezależnie od tego, czy na gruncie art. 5 k.c.

za dopuszczalne można uznać swoiste „miarkowanie” wysokości zachowku z powołaniem zarzutu w istocie niewykonywania roszczenia w części ze wskazaniem okoliczności uzasadniających takie ustalenie, to poglądu tego nie można podzielić przede wszystkim z uwagi na inny cel i funkcje obu wskazanych regulacji, a także wobec faktu, iż przyjmując założenie racjonalnego prawodawcy nie można uznać, że dyspozycja art. 997¹ § 1 k.c. we wskazanym zakresie mieści się w art. 5 k.c., bowiem w takim przypadku pierwszy z tych przepisów stanowiłby zbędne *superfluum*. Przeciwnie, wprowadzenie art. 997¹ § 1 k.c. przemawia zatem za tezą odwrotną, tj. iż art. 5 k.c. nie może stanowić podstawy swoistego miarkowania roszczenia o zachówek z uwagi na sytuację osobistą lub majątkową uprawnionego z jednej i obowiązane z drugiej strony. Oceny tej nie zmienia fakt, iż, jak już wspomniano, w orzecznictwie przyjmuje się, iż, gdy pozwalają na to okoliczności sprawy, nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tytułu zachowku sumy na podstawie art. 5 k.c. (zob. np. uchwałę SN z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03).

Wreszcie w niniejszej sprawie niedopuszczalne było podniesienie zarzutu naruszenia wskazanego przepisu z uwagi na normę intertemporalną zawartą w art. 141 ustawy o fundacji rodzinnej, zgodnie z którym art. 997¹ k.c. stosuje się także do postępowań w sprawie roszczeń z tytułu zachowku wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Ustawa ta weszła w życie w dniu 22 maja 2023 r., co powoduje, iż jej przepisy nie mogą stanowić podstawy zarzutu skargi kasacyjnej wniesionej przed tą datą, a ponadto w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego postępowanie w sprawie, w której doszło do wniesienia skargi kasacyjnej zostało zakończone prawomocnym orzeczeniem Sądu II instancji, a zatem przed dniem wejścia w życie ustawy, bowiem postępowanie kasacyjne traktowane jest jako nowa sprawa, nie zaś kontynuacja spraw i postępowań toczących się przed sądami *meriti*.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. skargę kasacyjną oddalił. O kosztach orzeciono na podstawie art. 102 k.p.c. Pełne motywy rozstrzygnięcia zostaną zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

[SOP]

[ms]